

Gruzy i zgliszcza.

Ogrom nieszczęścia, jakie spadło na Włochy przy samym końcu ubiegłego roku był takich rozmiarów, iż zrazu niepodobna było dokładnie go oznaczyć.



Gruzy i zgliszcza: Wnętrze domu zburzonego przy via S. Liberale w Messynie.

Teraz dopiero na podstawie obliczeń urzędowych pokazuje się, że bezpośrednio skutkiem trzęsienia ziemi zginęło 200.000 osób. Do tej liczby dodać jeszcze trzeba znaczną, dotąd bliżej nie określoną liczbę tych, co zmarli skutkiem ran odniesionych w czasie katastrofy.

Co się tyczy strat materialnych, to te trudniej będzie obliczyć, zważywszy, że skutki ostatniego trzęsienia ziemi bardzo długo będą się odbijały na dotkniętych niem miejscowościach. Wśród strat materialnych są takie, które dadzą się powetować przez pracę i staranie przyszłych pokoleń, ale są także inne, które powetować się nie dadzą, jak np. zniszczenie bezpowrotne zabytków budownictwa, cennych obrazów, rzeźb i bibliotek.

Do gruntownego zniszczenia nieszczęsnej krainy przyczyniły się w miejscowościach nadbrzeżnych gwałtowne wylewy wzbieranego skutkiem trzęsieniem ziemi morza, a w końcu pożary, które wybuchły, albo skutkiem eksplozji gazu, albo od palących się światel po mieszkaniach. Zresztą, aczkolwiek lekkie, ale powtarzające się do chwili, gdy piszemy te słowa, wstrząśnienia ziemi, dokonują dalszego dzieła zniszczenia.

Generał Mazza, którego podobiznę podajemy w dzisiejszym numerze, wy-

posażony przez rząd w nadzwyczajne pełnomocnictwa, kieruje jako komisarz królewski akcją ratunkową, która teraz postępuje szybkim krokiem. Składki płyną obficie z całego świata, wznoszone są baraki na prowizoryczne mieszkania dla ofiar trzęsienia ziemi, rozpoczęto energicznie usuwać gruzy. Władze miejscowe zaczęły funkcjonować, rząd zaś centralny wydaje zapomogi i gruntu tym, co zamierzają osiedlić się na nowo w stronach rodzinnych, niebaczając na to, co znowu może ich tam spotkać.

O reformę wyborczą

Ustawa konstytucyjna, którą rządzonym jest królestwo pruskie, wcale nie stoi na wysokości wymagań, jakie się stawia konstytucyom w XX. wieku. Szczególniej ustawa wyborcza do Sejmu pruskiego, oparta na przestarzałym systemie kuryalnym, a stojąca w jaskrawej sprzeczności z ustawą wyborczą do parlamentu Rzeszy, opierającą się na powszechnym głosowaniu, jest przedmiotem zaciętych ataków ze strony wolnomyślnych żywiołów w Prusiech.

Zywioły te dają wyraz swej niechęci do pruskiej ordynacji wyborczej przez coraz częściej urządzone demonstracje uliczne w Berlinie i po innych miastach pruskich. Demonstracje te miewają przebieg dość ostry i kończą się masowymi aresztowa-

waniami. Jak dotąd jednak nie wpłynęły wcale na zmianę w zapatrywaniach większości pruskiego Sej-

mu, w którym wodzą rej junkrzy, obawiający się wejścia do Sejmu żywiołów wolnomyślnych, comogłoby wpłynąć na radykalną zmianę stosunków wewnętrznych w królestwie pruskiem. Niezawodnie skorzystałby przytem także Polacy, a do tego junkrzy,



Gruzy i zgliszcza: Dom przepołowiony trzęsieniem w Bognara.

godni potomkowie Krzyżaków, nie chcą za żadną cenę dopuścić.



Gruzy i zgliszcza: To, co się zostało z katedry w Messynie po trzęsieniu ziemi.